

EROTYK

Nie umiem pisać erotyków

czułość przecieka mi między palcami
głos więźnie w gardle jak kostka lodu
ramiona płaczą się jak gałęzie dzikiej wiśni

nie potrafię ubrać w słowa dotyku
twoich płonących dłoni na mojej szyi
ust przekraczających granice obłędu

nie umiem pisać erotyków

kiedy zaciskam oczy nie chcąc widzieć
pożądania zapalającego się o świcie
w zamkniętych sekundach rozkoszy

wracam w przestrzeń niecierpliwości
drżenia każdej komórki ciała zrywam
ostatnie zasłony wstydu i płonę tobą